

Białoruski prezydent spotkał się z opozycją

11 października 2020

Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka miał spotkać się w sobotę z grupą opozycjonistów. Nie są znane szczegóły rozmów prowadzonych przez osoby przebywające w areszcie, wiadomo jednak, że trwały one przez blisko cztery godziny. Głównym tematem poruszonym w ich trakcie była reforma konstytucyjna zapowiedziana przed kilkoma tygodniami przez władze w Mińsku.

O podjęciu dialogu przez Łukaszenkę poinformowały białoruskie media państwowe. Do rozmów miało dojść w areszcie śledczym KGB, do którego zwiezieni zostali opozycjoniści przebywający w kilku różnych miejscach odosobnienia. Wśród przeciwników białoruskiego prezydenta dominowali członkowie tak zwanej Rady Koordynacyjnej, a także niedopuszczony do wyborów były prezes Gazprombanku, Wiktor Babaryka.

Anton Gaszynski, prawnik przebywającego w areszcie politologa Witalija Szkłarowa powiedział rosyjskiej opozycyjnej rozgłośni Echo Moskwy, że przeciwnicy urzędującego prezydenta nie wiedzieli o spotkaniu z nim. W sobotni poranek zostali oni przewiezieni w jedno miejsce, jednak do końca nie wiedzieli z kim się spotkają. Gaszynski jednocześnie pochwalił tę inicjatywę, uznając ją za sygnał o możliwym rozpoczęciu dialogu białoruskich władz z opozycją.

Sam Łukaszenka miał podczas spotkania poruszać przede wszystkim temat reformy konstytucyjnej, o której pierwszy raz mówił przed miesiącem. Zdaniem białoruskiego prezydenta na cały problem należy jednak spojrzeć dużo szerzej, zaś nowej ustawy zasadniczej „nie można pisać na ulicy”. Ponadto dialog miał obejmować tematykę gospodarczą, a trwał on przez blisko cztery i pół godziny.

Na podstawie: sb.by, echo.msk.ru

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)